



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 9 marca 2016 r.

Pozycja 156

POSTANOWIENIE

z dnia 15 lutego 2016 r.

Sygn. akt Ts 180/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Mirosław Granat,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej D.H. w sprawie zgodności:

art. 184 § 8 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) z art. 2, art. 45 ust. 1, art. 42 ust. 2 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 8 maja 2015 r. (data nadania) D.H. (dalej: skarżący) zakwestionował zgodność art. 184 § 8 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U.89.555, ze zm.; dalej: kpk) w zakresie, w jakim obejmuje wyrazy „na wniosek prokuratora”, z art. 2, art. 45 ust. 1, art. 42 ust. 2 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Skarga konstytucyjna została złożona w związku z następującą sprawą. Postanowieniem z lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w W. nie uwzględnił wniosku obrońcy skarżącego w sprawie uchylenia postanowienia o zachowaniu w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka. W uzasadnieniu wskazał on, że obrońca nie jest podmiotem uprawnionym do złożenia wniosku w tym przedmiocie.

Zdaniem skarżącego, obecne uregulowanie zawarte w kpk dotyczące wniosku o deanonimizację tzw. świadka *incognito* naruszają zasadę równości stron postępowania karnego. W jego ocenie nie ma racjonalnego uzasadnienia dla ograniczenia oskarżonego i jego obrońcy w prawie inicjowania kontroli przeprowadzanej przez sąd w przedmiocie istnienia podstaw uchylenia postanowienia o zachowaniu w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości takiego świadka. Ponadto art. 184 § 8 kpk w obecnym brzmieniu – jak twierdzi skarżący – prowadzi do naruszenia prawa oskarżonego do sprawiedliwego i rzetelnego procesu karnego opartego na zasadzie kontrydiktoryjności oraz wynikającej z niej zasady równości broni procesowych przysługujących stronom procesu, a jednocześnie prawa oskarżonego do obrony.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 138 w zw. z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.1064, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) z dniem 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.102.643, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 1997 r.). Zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy w postępowaniu przed Trybunałem w zakresie dotyczącym wstępnego rozpoznania stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK z 1997 r. Rozpatrywana skarga konstytucyjna została wniesiona przed dniem wejścia w życie ustawy o TK z 2015 r., dlatego do jej wstępnej kontroli zastosowanie mają przepisy ustawy o TK z 1997 r.

W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie TK, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie których sąd lub organ administracji publicznej orzekły ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. Zgodnie z art. 36 ust. 1 w zw. z art. 49 ustawy o TK skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym, podczas którego Trybunał Konstytucyjny bada, czy odpowiada ona określonym przez prawo wymogom. Procedura ta umożliwia, już w początkowej fazie postępowania, wyeliminowanie spraw, które nie mogą być przedmiotem merytorycznego rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny.

Analizowanej skardze konstytucyjnej nie może zostać nadany dalszy bieg z uwagi na jej uchybienia. Trybunał Konstytucyjny w pierwszej kolejności wskazuje, że zarzut naruszenia art. 42 ust. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji przez zaskarżony art. 184 § 8 kpk jest oczywiście bezzasadny. Zgodnie z tym przepisem: „Jeżeli okaże się, że w czasie wydania postanowienia, o którym mowa w § 1, nie istniała uzasadniona obawa niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia, wolności albo mienia w znacznych rozmiarach świadka lub osoby dla niego najbliższej albo że świadek złożył świadomie fałszywe zeznania lub nastąpiło jego ujawnienie, prokurator w postępowaniu przygotowawczym, a w postępowaniu sądowym sąd, na wniosek prokuratora, może uchylić to postanowienie. Przepis § 5 stosuje się odpowiednio. Protokół przesłuchania świadka podlega ujawnieniu w całości”. Skarżący wskazuje, że w obowiązującym stanie prawnym wniosek o uchylenie postanowienia o zachowaniu w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka *incognito* na etapie postępowania sądowego może złożyć tylko prokurator. Takiego uprawnienia nie ma natomiast oskarżony ani jego obrońca. Również sąd nie może uchylić takiego postanowienia z urzędu.

Trybunał w związku z tym przypomina, że z samą istotą instytucji świadka *incognito* łączą się pewne ograniczenia w realizacji konstytucyjnie chronionych praw i wolności, wynikające choćby z potrzeby zapewnienia ochrony życia, zdrowia, wolności oraz mienia w znacznych rozmiarach osoby występującej w charakterze takiego świadka *incognito*. Z powyższych względów muszą podlegać pewnym ograniczeniom takie (prawa) uprawnienia skarżącego jak prawo do obrony czy prawo do sądu. Z uwagi na to, że kwestie oceny naruszenia art. 42 ust. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji są ze sobą ściśle powiązane, ocena Trybunału w zakresie zgodności art. 184 § 8 kpk z tymi przepisami Konstytucji zostanie dokonana łącznie.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 42 ust. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji przez zaskarżony przepis, Trybunał zwraca uwagę, że ocena stopnia realizacji praw i wolności skarżącego musi być dokonywana w kontekście całego postępowania karnego. Wprawdzie postępowanie w przedmiocie anonimizacji danych osobowych świadka *incognito* ma charakter incydentalny, skarżący na podstawie art. 184 § 5 kpk ma jednak prawo do kontroli wydanego w jego wyniku postanowienia o zachowaniu w tajemnicy danych osobowych takiego świad-

ka. Należy pamiętać też o tym, że tajemnicą objęte są jedynie te dane, które nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie (art. 180 § 1 kpk), co oznacza, że zastosowanie instytucji świadka *incognito* nie wiąże się z pozbawieniem skarżącego dostępu do istotnych materiałów postępowania. Może on nie tylko przeglądać akta postępowania zawierające treść depozycji świadka *incognito*, ale także brać udział w jego przesłuchaniu (art. 180 § 3 kpk). Z powyższych ustaleń wynika zatem, że w toku całego postępowania sądowego skarżący znał treść zeznań świadka *incognito* i miał możliwość przedstawienia dowodów je podważających. Trybunał zaznacza przy tym, że dowód z zeznań świadka *incognito* stanowi tylko jeden ze składników całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, który – zgodnie z art. 7 kpk – podlega swobodnej ocenie sądu, i że dopuszczenie dowodu z zeznań takiego świadka nie wyłącza możliwości przeprowadzenia dowodów przeciwnych.

Ponadto Trybunał przypomina, że dowody z zeznań świadka *incognito* są dowodami wnioskowanym i przeprowadzanymi przez oskarżyciela publicznego, który w kształtowaniu taktyki i strategii dowodowej zachowuje pełną autonomiczność. Oznacza to, że tylko on decyduje o przydatności i wartości zgłaszanych przez siebie dowodów. Trybunał przy tym raz jeszcze podkreśla, że tajemnicą objęte są jedynie dane osobowe, które nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, a potrzeba ich utajnienia wynika z zagrożenia, jakie ich ujawnienie stwarzałoby dla określonych wartości.

Nie można także zapominać, że ani oskarżony, ani jego obrońca nie znają przyczyn, jakie legły u podstaw wydania postanowienia o zachowaniu w tajemnicy tożsamości świadka *incognito*. W każdym jednak przypadku chodzi o stan zagrożenia dla życia, zdrowia albo mienia w znacznych rozmiarach świadka lub osób dla niego najbliższych, wynikający ze składania zeznań w toku postępowania. Biorąc pod uwagę fakt, że świadek ten jest świadkiem oskarżenia, stan zagrożenia wynika ze składania zeznań niekorzystnych dla oskarżonego. Postępowanie w sprawie jego anonimizacji – zgodnie z art. 184 § 1 kpk – toczy się bowiem bez udziału stron i informacje o nim objęte są klauzulą tajności „tajne” lub „ściśle tajne” jako informacje niejawne. Wynika to ze specyfiki instytucji tzw. świadka *incognito*, która została tak skonstruowana, by zapewnić ochronę szczególnie zagrożonych świadków. Oznacza to, że oskarżony ani jego obrońca nie mogą wziąć udziału w takim postępowaniu, a zatem nie mają możliwości poznania, po pierwsze, tożsamości świadka, którego dotyczy postanowienie o anonimizacji, oraz, po drugie, podstaw wydania takiego orzeczenia. W konsekwencji każdorazowy wniosek oskarżonego o uchylenie postanowienia o zachowaniu w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka miałby charakter abstrakcyjny. A tak jest z tego względu, że nie może on bowiem stwierdzić, czy zaistniały ściśle określone przesłanki uchylenia postanowienia o anonimizacji, tj. czy w czasie wydania takiego postanowienia nie istniała uzasadniona obawa niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia, wolności albo mienia w znacznych rozmiarach świadka lub osoby dla niego najbliższej lub czy świadek świadomie nie składał fałszywego zeznania.

Trybunał Konstytucyjny zwraca również uwagę na to, że oskarżony w toku całego postępowania może składać wnioski do prokuratora w trybie art. 9 § 2 kpk. Rozwiązanie to ma charakter gwarancyjny i umożliwia inicjowanie aktywności organów procesowych w sytuacji, gdy strona sama nie ma uprawnień do ich podejmowania. Właśnie z takim przypadkiem mamy do czynienia na gruncie analizowanej skargi konstytucyjnej. Na podstawie art. 184 § 8 kpk prawo do złożenia wniosku o uchylenie anonimizacji świadka *incognito* mają tylko ten świadek oraz prokurator (zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z czerwca 2005 r.). Nic jednak nie stoi na przeszkodzie aby oskarżony skorzystał z instytucji określonej w art. 9 § 2 kpk, tj. z możliwości wniesienia wniosku o dokonanie czynności procesowej, która organ może lub jest obowiązany podjąć z urzędu. W omawianym wypadku – na etapie postępowania przygotowawczego – byłby to wniosek o uchylenie postanowienia o zachowaniu w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka *incognito*, nato-

miast na etapie postępowania sądowego byłoby to wystąpienie do prokuratora z wnioskiem o złożenie przez niego do sądu wniosku o uchylenie tego postanowienia.

Ponadto Trybunał Konstytucyjny po raz kolejny przypomina, że, jak wynika z utrwalonego orzecznictwa, art. 2 ani art. 32 ust. 1 Konstytucji nie mogą stanowić samodzielnych wzorców kontroli w postępowaniu inicjowanym wniesieniem skargi konstytucyjnej (zob. np. postanowienia TK z 24 października 2001 r., SK 10/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 225 i 20 lutego 2008 r., SK 27/07, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 22 oraz wyrok TK z 13 stycznia 2004 r., SK 10/03, OTK ZU nr 1/A/2004, poz. 2). W świetle tych orzeczeń art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji mogą być powoływane jako wzorce kontroli w postępowaniu skargowym tylko wówczas, gdy zostaną odniesione do treści innych norm konstytucyjnych chroniących poszczególne wolności i prawa naruszone kwestionowaną w skardze konstytucyjnej regulacją (zob. np. postanowienie TK z 3 marca 2002 r., Ts 108/01, OTK ZU nr 2/B/2002, poz. 138 i tam cytowane orzecznictwo).

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny – na podstawie art. 49 w zw. z art. 36 ust. 3 w zw. z art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK z 1997 r. – odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.